Dużo kabla...

Kolekcja:	Album ze zdjęciami- Analogowe Zdjęcia Archiwalne
Muzeum:	Moje szaleństwa czyli Muzeum Jurgena.
Właściciel:	Jurgen



Datowanie:	1940
Miejsce pochodzenia:	Niemcy
Stan eksponatu:	Bardzo dobry
Opis:	Trzej żołnierze Luftwaffe rozwijają kabel telefoniczny typu FF (Feldfernkabel). Był to kabel służący do układania rozbudowanych linni telefonicznych na długich dystansach.. Kabel taki był zbudowany z czterech żył, każda wykonana z 16tu miedzianych drutów. Żyły te były izolowane gumą a następnie skupione wokół piątej, fałszywej żyły wykonanej z bawełnianego sznurka, wszystko razem było zalane gumą. Kabli tych nie łączyło się w klasyczny sposób. Miały one gotowe, założone na stałe, złącza (mufy) które można było ze sobą łączyć. Istniały też złącza rozgałęziające. Bęben na którym przechowywano i transportowano kabel był dośc nietypowy- miał nie dwie a trzy tarcze. To co widać na zdjęciu to tarcza utrzymująca kabel na bębnie (lewa) i prawa zewnętrzna ochraniała mufę łącząca która była umiejscowiona właśnie pomiędzy nimi. Trzecia tarcza (druga utrzymująca kabel na bębnie) jest gdzieś w okolicy lewego biodra żołnierza stojącego tyłem. Żołnierz stojący tyłem i ten po prawej maja na sobie kombinezony drelichowe zaś żołnierz po lewej ma na sobie mundur służbowy z bluzą Fliegerblouse pierwszego wzoru. Stojący tyłem ma coś przytroczone do pasa. Wygląda troche jak żabka od bagnetu ale według mnie jest trochę za długa. Moze jakaś pierwszowojenna wersja? W każdym razie, bagnetu nie widac.